N^er 264. ROK 1838 PONIEDZIAŁEK 19 LISTOPADA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli świąt uroczystych w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

Imiona rzymskie.
Jutro Felixa de Val.

Imiona sławiańskie
Jutro Sędzimir.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne

Dzień godzina	Barometr do O ° R. red. w miarze Paryzkiej	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
6	27'' 1, 548	† 1, 7	2''' 32	Zachodni słaby	Pochmurno	Deszcz
17 2	2, 286	† 7, 1	2 99	ZPł Zachodni słaby	,,	
10	3, 224	† 5, 5	3 09	,, średni	,,	Deszcz
6	3'' 697	† 4°, 2	2'' 69	Zpł Zachodni słaby	Pochmurno	
18 2	2, 732	† 8. 0	2, 61	,, ,,	,,	
10	2, 086	† 3, 5	2, 70	Wpn Wschodni średni	,,	Deszcz

Cześć Urzędowa.

Nro 8254.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy licytacya na przedsiebiorstwo oświetlenia latarń miejskich przez przeciąg czasu od 1 stycznia do ostatniego grudnia r. 1839 trwać mające w dniu 25 z. m. do skutku nie doszła, Wydział ogłasza nowy termin na d. 20 b. m. i r. godzinę 10 z rana z tém zawiadomieniem iż w skutek postanowienia Senatu Rządzącego pod dniem 31 październiknika r. b. do Nr, 6266 zapadłego licytacya rzeczona od kwoty złp. 18,000 in minus rozpoczętą zostanie: Chęć licytowania mający opatrzeni w vadium złp. 1,800 wynoszące w terminie powyż oznaczonym w biórze Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi stawić się zechcą, gdzie także bliższą wiadomość o warunkach tego przedsiebiorstwa dotyczących powziąść będzie można.

Kraków d. 5 listopada 1838 r.

Senator Prezydujący,
SCHINDLER.
(3r.) Referendarz *L. Wolff.*

Nro 2396.

OBWIESZCZENIE.
TRYBUNAŁ I. INSTANCYI.
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Gdy w massie Macieja Radońskiego, znajduje się w depozycie sądowym summa złp. 380 gr. 3 przeto Trybunał wzywa osoby do summy téj prawo mające, aby z żądaniem swém o podniesienie téj summy do Trybunału w ciągu dwóch miesięcy od daty niniejszego wezwania zgłosili się, po upłynieniu bowiem tego terminu, summa powyższa na rzecz skarbu publicznego przyznaną zostanie.

W Krakowie dnia 26 października 1838 r.

Zastępca Prezesa Sędzia Appellacyjny
M. SOCZYŃSKI.
(3r.) Sekr. Tryb. *Librowski.*

OBWIESZCZENIE.

W przyszłą środę, to jest: dnia 21 listopada 1838 roku od godziny 9 z rana, w kamienicy pod L. 234 w rynku głównym rospocznie się licytacya ruchomości, mianowicie: sreber, kosztowności, sukien, mebli, fortepiana i t. p. w spadku po ś. p. Józefie z Tomaszkiewiczów Krumpholzowéj, pozostałych, za gotową srebrną monetę, w skutek uchwały rady familijnéj w opiece małoletnich d. 26 października r. b. w sądzie Pokoju okręgu I Miasta Krakowa zapadłéj, a dnia 9 listopada r. b. N. 6649 przez Trybunał zatwierdzonéj.

Kraków dnia 13 listopada 1838 roku.
(2r.) *Marcin Strzelbicki.* Notar. Publ.

Część Polityczna.

— *Petersburg* 4 *Listopada.* —

W dodatkowym rozkazie dziennym N. pana z dnia 16 z. m., wyrażono: N. cesarz Jmć raczywszy dziś znajdować się przy otwarciu bramy tryumfalnéj, wzniesionéj w Petersburgu około rogatek Moskiewskich, zwycięzkim wojskom rossyjskim, na pamiątkę czynów wojennych w Persyi, Turcyi i wczasie uśmierzenia Polski, w latach 1826, 27, 28, 29, 30 i 31 dokonanych, i przy uroczystem przez tęż bramę przejściu oddziału wojska złożonego z części gwardyi i armii, do pułków i bateryi wyborczych należącéj, z uczuciem szczególnéj łaskawości dla walecznych wojowników rossyjskich, i z prawdziwem zadowoleniem ponawia monarsze swe podziękowanie i zupełną wdzięczność znamienitemu wodzowi armii, w tych znakomitych wyprawach, jenerał-feldmarszałkowi Xciu warszawskiemu hrabi Paskiewiczowi Erywańskiemu, i oświadcza monarsze zadowolenie swoje wszystkim pp. dowódzcom korpusów, jenerałom, sztabs i ober-officerom, tudzież wszém w ogólności i każdemu z osobna z wojskowych różnych stopni z gwardyi, armii i flotty, za ich wierną służbę i gorliwość; w szczególności zaś J. C. wysokości dowódzcy oddzielnego korpusu gwardyi który, przewodnicząc wojskom tegoż korpusu w pomienionych kampaniach, zagrzewał je ciągle wielkim swoim przykładem, a przez niezmordowaną staranność, doprowadził to wyborne wojsko do najlepszego i najświetniejszego stanu.

W niedzielę 16 z. m., J. Z. margr. Clanricarde (Klanrikard), miał zaszczyt być przyjętym na prywatnem posłuchaniu u cesarza Jmć. w pałacu Carskosielskim, i złożyć J. C. M. swe listy wierzytelne w charakterze posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego królowéj Jmci Wielkiéj Brytanii. Xiążę Hohenlohe-Kirchberg, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny króla Jmci Wirtembergskiego, za powrotem na swoje stanowisko, miał również zaszczyt być przyjętym przez N. Pana. P. Milbanke, minister pełnomocny królowéj Jmci W. Brytanii, miał pożegnalne posłuchanie u J. C. M. Potem, margrabia i margrabina Clanricarde, xiąże Hohenlohe Kirchberg i p. Milbanke, mieli zaszczyt być przyjętemi przez Najjaśniejszą cesarzowę.

-- *Z Odessy* 15 (30) *Października.* —

Sprawujący obowiązki Jenerał gubernatora noworossyjskiego bessarabskiego, gubernator wojenny bessarabski, jenerał major Fedorow, przybył dnia dzisiejszego do naszego miasta z Kiszeniewa i objął powierzone sobie z woli N. Pana urzędowanie.

— *Z Wiédnia* 3 *Listopada.* —

Wiadomość udzielono niedawno o podzieleniu dowództwa wojskowego we Włoszech z jednego dotychczasowego na dwa, potrzebuje nadmienienia, że taki podział niebędzie mieć miejsca jak dopiero po stósownem umieszczeniu dowodzącego tam jenerała Radeckiego, co zapewne nastąpi w roku przyszłym przez oddanie mu obowiązków gubernatora związkowej twierdzy Moguncyi.

Pogłoska, że było zamiarem N. Cesarza utworzyć nową ozdobę orderową pod nazwą orderu Ferdynanda, niepotwierdza się.

Trzej synowie J. C. W Arcyxięcia Karola, a mianowicie Arcyxiążęta Wojciech i Karol pułkownicy, tudzież Fryderyk kapitan okrętowy, bawią od dni kilku w Wiedniu, gdzie przybyli aby odwiedzić dostojnego ojca swego.

— *Paryż* 3 *Listopada.* —

Rząd posłał roskaz do Perpignan, aby przyspieszono sądzenie sprawy jenerała Brossard.

Marszałek Clauzel wsiadł d. 29 z. m. w Tulonie na pokład parowego okrętu *Chimère* i popłynął do Algieru.

Dnia wczorajszego przybył do Paryża ajent rządu mexykańskiego, zapewne z nowami propozycyami pokoju. Mówiono, że rząd nasz wyśle z strony swojej ajenta dla przyśpieszenia układów z rządem mexykańskim, który oświadcza się podobno z gotowością do wynagrodzenia pieniężnego w pewnéj części i do zawarcia układów handlowych, zapewniających Francyi, równie jak i innym krajom korzyści.

Czytamy w *Courrier francais* następującą uwagę: »Sojusz który za wpływem wypadków lipcowych przyszedł do skutku pomiędzy Francyą i Anglią, staje się z dnia na dzień coraz więcéj wątłym i zimnym.

W tutejszym finansowym świecie obiega wiadomość, że jeden z najpierwszych bankierów i kapitalistów Europy a nawet świata całego, rozpoczął od 4 miesięcy likwidacyę interesów domu swojego, która to likwidacya nieukończy się zapewne jak za lat 4 lub 5.

Król raczył przesłać artystce dramatycznéj pannie Rachel (Raszel) w podarunku 1000 fr., oraz pismo w nader pochlebnych wyrazach, w dowód zadowolenia z jéj gry w trajedyi *Cynna.* — Pizmo paryzkie zbija wiadomość, jakoby poseł francuzki w Wiedniu podpisał paszport xiężny Beiry; zapewnia, że z strony władzy nad granicą hiszpańską przedsiewzięto wszelkie środki dla przeszkodzenia przebyciu tejże xiężny. — Mieszkanie niejakiego pana Szwarc przybyłego z Frankfortu n. M. z losami, 31 z. m. zostało zrewidowane przez kommissarza policyi, w prawdzie pana Szwarca w domu nie zastano, ale w skutku znalezionych u niego papierów, odbyto także rewizyę u księgarza, gdzie zabrano wiele losów, oraz aresztowano obecnego tamże Szwarca. — Deputowani miast portowych opuścili już Paryż, złożywszy poprzednio prezesowi rady, pismo, w którem wynurzają swój żal, iż zniżenie cła od cukru kolonialnego nie zostało uchwalone przez rozporządzenie królewskie; nie tracą jednak nadziei, utrzymując że parlament zapewne uzna słuszność ich żądań. — Niektóre pisma są zniechęcone, że izby zbyt późno zagajone będą. — Marszałek Clauzel (Klozel) 29 z. m. odpłynął z Tulonu do Algieru. — Znowu głoszą, że Ankona będzie opuszczoną przez wojsko francuzkie. — 2 b. m. przybył ajent mexykański z ważnemi depeszami dla rządu francuzkiego; gubernator miał przyrzec temuż rządowi pieniężne wynagrodzenie. — Wydział medyczny w Paryżu, na wezwanie ministra oświecenia, wydał okólnik przypominający, aby dzieciom szczepiono ospę. — Dziennikarze są teraz w niemałym kłopocie z powodu braku nowin politycznych; niektórsy wzięli się do szczególnych sposobów, i tak donoszą: że loże obok sceny w teatrze włoskim dały powód do żywych sporów osób rozmaitych.

— *Madryt* 25 *Października.* —

Królowa przeznaczyła już ostatecznie jenerałowi Narvaez, główne dowództwo nowoutworzyć się mającego korpusu odwodowego Polecono zarazem ministrowi skarbu, ażeby kassy królewskie w Andaluzyi, Ciudad-Real, Toledo, Albaceta i Marcia, dostarczyły fundusza potrzebne przy pierwszym naborze do wojska rezerwowego.

— *Od granicy hiszpańskiéj.* —

Mówią, że karlistowski jenerał Merino przeprawił się przez Ebro z czterema batalionami piechoty i liczną jazdą dla wspierania poruszeń jenerała Balmaseda. — Kąbrera niecofnął się dlatego z pod Caspe aby pobity został, ale unikając spotkania z jen, van Halen mającym 8000 ludzi, kiedy on tymczasem miał tylko 4000.

— *Stambul* 12 *Października.* —

Nadeszły tu nareszcie doniesienia względem ostatecznego skutku usiłowań dyplomacyi angielskiéj w Persyi. Pan Macneill otrzymawszy od szacha odpowiedź zupełnie zaspakajającą, wyjechał już z Tabris do Teheranu, a szach zawarł z xięciem Heratu, podobno przy pośrednictwie angielskiego pułkownika Stoddart, pokój, przez który niewymaga na tamtym niczego więcéj prócz środków transportowycb pod żywność i inne zapasy w pochodzie do swéjéj stolicy, dokąd już odwrót rospoczął.

— *Ze Smirny* 13 *Października* —

Kapudan-pasza i admirał Sir Robert Stopford, przybyli tu zeszłéj środy na parowym okręcie *Rhadamantus* i odpłynęli już z powrotem do flot swoich przy wyspie Wurla. Cel tego ich pobytu niewiadomy.

Fregata *Medea* będąca okrętem banderowym komodora Bandiera, dowodzącego stanowiskiem austryackiém na Wschodzie, zawinęła tu d. 11, a za nią niedługo potém bryg *Montecuculi* i galiota *Elisabeth*, pierwszy z Salonichi, druga z pod Ipsari.

ROZMAITOSCI.

Na wschodzie bywa długo trwająca gra, czyli zakład zwany *diadeste*. Dwie zakładające się osoby są zobowiązane nigdy nic nie przyjmować bez wymówienia wyrazu *diadeste*; jeśli która zapomni, przegrywa zakład. Młoda żona araba rozpoczęła tę grę z swoim małżonkiem; oboje długo pamiętali wyraz *diadeste*, eż przypadek szczególny zjednał żonie wygraną. Pod czas nieobecności męża, przejeżdżał przed jéj domem filozof, bardzo od niéj upodobany. Skłoniwszy go grzecznemi słowami do zawitania w chatę, dziwiła się nie mało, że filozof zamiast z nią rozmawiać, zaczytał się w książkę, którą z sobą przywiózł. Jakkolwiek była ciekawą dowiedzieć się treści książki, nie mogła jednak uzyskać od filozofa żadnego objaśnienia. Nakoniec przyznał, że czyta dzieło zawierające zbiór figlów i podstępów kobiet, aby wyuczyć się tajemnicy zabezpieczenia się od nich. Niby żartując, utrzymywała, że książka jeszcze wszystkich nie zawiera, nie znacznie umiała wzbudzać w nim nieznane mu dotąd uczucia; tak, iż zaczął wyznawać jéj swoją miłość. Już udawała jakoby chciała uledz jego prośbom, w tem nadchodzi małżonek, prędko więc zamyka kochanka w skrzyni. Po obiedzie opowiada ona szczerze mężowi, że filozof z dziełem o figlach kobiet przyszedł do niéj, że go zamknęła wskrzyni, iż pewnoby uzyskał wzajemność. Mąż cały w gniewie żąda klucza, ale odbierając go (jak się łatwo domyśleć,) zapomina wyrazu diadeste: już ma otworzyć skrzynię, w któréj filozof złorzeczył swojéj książce i przeniewierstwu kobiet; lecz żona z uśmiechem go wstrzymuje: Zapłać, przegrałeś diadeste. Mąż ucieszony, myśląc iż to wszystko było żartem ze strony jego małżonki, chętnie zapłacił i nie zadługo znowu odszedł. Teraz był czas uwolnić więźnia. Idź panie, filosofie, rzekła młoda Kobieta, a nie zapominaj o tym figlu, zasługuje on na miejsce w twojem dziele.